

Ewelina Marta Mączka

Hoodoo - między magią a religią

Nurt SVD 47/1 (133), 188-203

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Hoodoo - między magią a religią

Ewelina Marta Mączka



Ur. 1985 w Elblągu. Uczestniczka studiów doktoranckich na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. 2010 tytuł magistra teologii; 2012 drugi tytuł magistra na podstawie pracy *Voodoo w kulturze ponowoczesnej* z dyscypliny: nauki o rodzinie. Zainteresowania naukowe: religie afrochrześcijańskie (zwłaszcza voodoo i hoodoo), magia oraz zagadnienie ciała-duszy w religiach i kulturach.

Wstęp

Terminy *magia* i *religia* są często traktowane jako pojęcia równoznaczne, przy czym *magia* ma często zabarwienie pejoratywne. W codziennym życiu człowiek posługuje się nimi na określenie zjawisk obcych lub niezrozumiałych. Z jednej strony, w wielu przypadkach określenie danego zjawiska jako działania magicznego budzi w człowieku lęk i dezaprobatę, ale z drugiej strony magia w pewien sposób fascynuje – zwłaszcza dzisiejszego człowieka. Współcześnie uwidacznia się w społeczeństwie tendencja odejścia od religii na rzecz magii. Taka postawa „przychylna” magii jest wypadkową wielu przyczyn – zwłaszcza gwałtownym rozwojem nauki i techniki. Ludzie pragną kontrolować swoje życie i udają się do wróżki lub jasnowiedza, aby uzyskać szczegółową odpowiedź na nurtujące ich problemy. Można powiedzieć, że w dzisiejszych czasach panuje moda na to, co jest magiczne.

Zapoznając się z literaturą w języku polskim, dotyczącą tematyki voodoo – napotkałam informacje o hoodoo. Dostępna literatura polskojęzyczna na ten temat jest znacząco uboga. Większość informacji ogranicza się do tego, że hoodoo to przede wszystkim system magiczno-zielarski. Nie jest to do końca prawdziwe. W hoodoo zielarstwo odgrywa znaczącą rolę, ale można w nim wyodrębnić wiele innych ważnych elementów, mających odrębne i ważne znaczenie bez odniesienia do ziół.

Innym źródłem informacji dotyczących hoodoo są środki masowego przekazu. Takim przykładowym źródłem jest film pt. *Klucz do koszmaru* (The Skeleton Key) w reżyserii Iaina Softleya z 2005 roku. Film wskazuje na znaczącą popularność tego nurtu w stanie Luizjana. Zielarstwo nie było w nim wyeksponowane na pierwszym planie; scenarzysta skoncentrował się na ukazaniu różnych rytuałów i zaklęć stosowanych w hoodoo.

Niniejszy artykuł będzie próbą odpowiedzi na następujące pytania: co to jest hoodoo? Jakie są jego cechy charakterystyczne? Czy hoodoo jest częścią voodoo? Czy hoodoo jest magią – czy religią?

1. Hoodoo

Słyszac słowo *hoodoo* – od razu pojawia się skojarzenie z haitańskim *vodou*¹. Inna nazwa hoodoo to nowoorleańskie *voodoo* lub kreolskie *voodoo*². Jest to termin pochodzenia wyłącznie amerykańskiego, powstały na początku XIX wieku, mający wówczas na celu ubliżyć czarnym wyznawcom voodoo³. Początkowo stosowano tę nazwę na określenie haitańskiego *voodoo*, ale nie wymawiano literki „h”, którą dzisiaj się wymawia⁴.

Należy postawić pytanie: jaka jest definicja hoodoo? W książkach A. Devine’a lub G. Granta odnajdziemy następującą definicję: „hoodoo to afroamerykańska magia ludowa”⁵. Według A. Zwolińskiego hoodoo to „system magiczny i zbiór wierzeń ludowych, wytworzony na południu Stanów Zjednoczonych”⁶.

¹ *Vodou* – religia wywodząca się z Haiti. Kult, który swoimi korzeniami sięga religii zachodnioafrykańskich, przybyłych wraz z niewolnikami na Haiti. Główne cechy *vodou* to wiara w *loa* – istoty nadnaturalne. Inicjowani wyznawcy zostają owładnięci przez *loa*. Kapłani określani są mianem *hungan* lub *mambo*. Zob. L. Mars, *Atak opętania przez loa*, tłum. A.Z. Berwid, „Dialog”, nr 9, 1989, s. 106. *Vodou* powszechnie znane jest w pisowni amerykańskiej jako *voodoo*. Niemniej amerykańska pisownia jest błędnie przyjęta i nie odnosi się do rdzenia słowa. W języku *fon* (Benin) słowo *vodū* oznacza ducha albo istotę boską.

² D. Alvarado, *The Voodoo Hoodoo Spell Book*, San Francisco 2009, s. 19.

³ G. Grant, *Magia voodoo*, A. Szumska (red.), Zielona Góra 2002, s. 5.

⁴ A. Zwoliński, *Świat voodoo*, Kraków 2011, s. 91.

⁵ H. Milton, *Voodoo w praktyce*, A. Szumska (red.), Wrocław 2004, s. 56. Por. A. Devine, *Tajemnice voodoo*, A. Szumska (red.), Wrocław 2002, s. 69.

⁶ A. Zwoliński, *Świat voodoo*, dz. cyt., s. 91.

W Stanach Zjednoczonych hoodoo praktykowane jest powszechnie w stanie Nowy Jork i Luizjana, zaś za jego kolebkę uważa się Nowy Orlean⁷. Występuje tam bogata terminologia na określenie hoodoo, przy czym do tego systemu wierzeń odnoszą się określenia zamienne. Osoby zajmujące się profesjonalnie hoodoo posiadają swoje własne nazewnictwo, tj. *doktor hoodoo*, *ludzie hoodoo* albo *doktorzy od korzeni* (ang. *root doctor*)⁸.

System (nauka) hoodoo nie jest zapisany, ale przekazywany wyłącznie ustnie. Nie możemy tu mówić o teologii (jak np. w katolicyzmie czy protestantyzmie) czy systemie religijnym. Hoodooista nie jest teologiem, nie powołuje się też na księgi święte. Wiedza, jaką posiada, nie jest pilnie strzeżoną tajemnicą i może ją zgłębić każda zainteresowana osoba. Wymogiem jest tylko znalezienie elokwentnego nauczyciela. Pomiędzy doktorami hoodoo nie ma hierarchii. Nie występuje również – jak w wielkich religiach – podział na osoby wtajemniczone i laików⁹.

Amerykańskie voodoo znacznie różni się od pozostałych form voodoo znanych w świecie. Aby dobrze zrozumieć nowoorleańskie voodoo – najpierw trzeba uzmysłowić sobie różnorodność tego miasta i stanu. Nowy Orlean jest mieszaną ras, klas oraz kultur¹⁰. Spowodowane jest to wpływem czynników związanych z emigracją ze Starego do Nowego Świata. Pewien aspekt XIX-wiecznego spirytyzmu wpłynął na ówczesne hoodoo. Również swoje oddziaływanie na ten system miały katolicyzm i protestantyzm, indiańskie wierzenia oraz haitańskie vodou¹¹. W konsekwencji wykształcił się niekonwencjonalny system hoodoo. Można powiedzieć, że hoodoo stanowi kolekcję przeróżnych elementów, które przy pierwszym zbliżeniu wydają się nie pasować do siebie¹². Ważną cechą hoodoo jest umiejętne zespolenie folkloru europejskiego z afrykańskim, mistyki żydowskiej, zielarstwa oraz wpływu kabały. Przykładem wpływu chrześcijańskiego jest niewątpliwie Biblia – uznawana przez adeptów hoodoo jako talizman i źródło mocy magicznej¹³. Posługiwanie się zielarstwem zostało zaczerpnięte z wierzeń afrykańskich oraz od Indian zamieszkujących owe ziemie od pokoleń. Od czasów sławnej kapłanki voodoo Marie Laveau można powiedzieć,

⁷ H. Milton, *Voodoo w praktyce*, dz. cyt., s. 57.

⁸ Tamże, s. 5.

⁹ Tamże, s. 6.

¹⁰ K. Filan, *New Orleans Voodoo*, Vermont 2011, s. 5.

¹¹ D. Alvarado, *The Voodoo Hoodoo Spell Book*, dz. cyt., s. 20.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 22.

iz zaczyna się era współczesnego hoodoo. To za sprawą tej kobiety hoodoo przestało być odbierane negatywnie¹⁴.

Hoodooiści uważają, że świat jest przeniknięty duchami. Człowiek nie posiadający wiedzy nie jest w stanie dostrzec ich działania. Pierwszą czynnością adepta hoodoo jest otworzenie oczu na prawdziwy świat oraz życie. Hoodoo to specyficzny rodzaj „drzwi”, poprzez które adept ma dostęp do nowej świadomości. Przejście tych symbolicznych drzwi umożliwia aktywowanie obszarów, które wcześniej były niedostępne lub uspione. Ta sfera świadomości odpowiada za paranormalne zjawiska. Najważniejszym elementem w nowoorleańskim voodoo jest wiara – bez niej człowiek niczego nie osiągnie. Jeśli doktor hoodoo pragnie rzucić czar lub klątwę, musi wierzyć w skuteczność wykonywanych czynności, inaczej jego trud pójdzie na marne. Praktyk hoodoo wspomaga swoje zaklęcia także magią czterech żywiołów¹⁵. Hoodooista skupia się przede wszystkim na własnej mocy magicznej, bez której jego zaangażowanie nie miałoby sensu. Praktyk posługuje się magią przygotowując różne talizmany. Zdarza się, iż osoby niewtajemniczone utożsamiają kapłanów vodou haitańskiego zwanych *hungan* lub *mambo* z doktorem hoodoo. Podstawową różnicą zachodzącą między nimi jest technika działania. Hoodooista będzie się posługiwał własną mocą magiczną przy wykonywaniu amulecie, zaś *hungan* lub *mambo* zwróci się o pomoc do swojego *loa* i dostosuje się do jego wskazówek¹⁶.

Jednym z podstawowych założeń hoodoo jest odwołanie się do sił nadprzyrodzonych w kwestiach dotyczących szczęścia, zdrowia, miłości, pomyślności, pieniędzy, czarów, ochrony lub zemsty. W hoodoo bardzo szeroko stosuje różne zioła, minerały, fragmenty ciał zwierząt, płyny ustrojowe człowieka, świece¹⁷. Centralnym punktem hoodoo jest wykonywanie amuletów *wanga*¹⁸, *mojo*¹⁹,

¹⁴ A. Zwoliński, *Świat voodoo*, dz. cyt., s. 89-90.

¹⁵ Tamże, s. 91.

¹⁶ H. Milton, *Voodoo w praktyce*, dz. cyt., s. 59.

¹⁷ Tamże, s. 21.

¹⁸ *Wanga* to magiczny przedmiot, rodzaj amuletu, którego celem jest osiągnięcie wyznaczonego celu. *Wanga* składa się z woreczka jedwabnego, w którym umieszczane są odpowiednio dobrane składniki. Woreczek związuje się wstążką. Dostęp do *wangi* powinna mieć jedynie osoba, która go potrzebuje. Działanie amuletu zależy od celu oraz intencji osoby ją wykonującej. Zob. A. Gößling, *Voodoo. Bogowie, czary i rytuały*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 2011, s. 226-228.

¹⁹ *Mojo* to specjalnie przygotowany woreczek, który dana osoba chowa przed innymi ludźmi, inaczej traci on swoją moc. Zob. G. Grant, *Magia voodoo*, dz. cyt., s. 14. Por. S.R. Bird, *Sticks, Stones, Roots & Bones. Hoodoo, Mojo & Conjuring with Herbs*, Minnesota 2005, s. 148.

*gris gris*²⁰ i *lalek*²¹.

Duże znaczenie w nowoorleańskim voodoo mają numerologia i astrologia. Liczbom przypisuje się ukryte znaczenie. Na przykład liczba 5 jest uważana za mistyczną i odnosi się ona do wszystkich ludzi, bez względu na rasę czy kulturę. Człowiek posiada pięć palców zarówno u rąk, jak i u nóg. Symboliczną wymowę ma również „piąty żywioł” – jest nim duch odpowiedzialny za podmuch życia pozostałych żywiołów. Dodatkowo liczba ta reprezentuje bramę czy przejście na drugą stronę rzeczywistości oraz komunikację duchową z innym światem²². Doktorzy hoodoo budują ołtarz, na którym przygotowują różne amulety wypowiadając zaklęcia. Ołtarz w hoodoo jest znacznie biedniejszy, niż w vodou. Na ołtarz wybiera się spokojne miejsce w domu²³. Powszechnie stosowane są świece. Magia świec w hoodoo odgrywa ważną rolę. Kolor oraz kształt świecy jest odpowiednio dopasowany do celu danego zaklęcia czy amuletu. Zielona świeca przynosi bogactwo (pieniądze), czarna zaś ma odstraszać. Popularne są ostatnimi czasy świece z nadrukiem aniołów lub świętych. Podczas wykonywanego rytuału – przy zapalanej świecy, namaszczonej wcześniej specjalnym olejkim – praktyk recytuje modlitwy, rzuca klątwy i uroki²⁴.

Ważne dla doktora hoodoo jest odpowiednie zrozumienie kolorów stosowanych w nowoorleańskim voodoo. Bez tej wiedzy nie można prawidłowo przeprowadzić rytuału. Odpowiednio wykorzystany kolor świecy, woreczka na *mojo* czy *gris gris* ma za zadanie schlebiać *loa* lub świętym²⁵. Ponadto, dużą rolę w rytuałach hoodoo odgrywają kadzidło i mirra. Hoodooiści powszechnie praktykują medycynę ludową oraz zielarstwo. Mieszkańcy Luizjany odróżniają szamanów

²⁰ *Gris-gris* to silne talizmany (wymiar 5-7 cm), do których wkłada się nieparzystą liczbę składników. Mają odpowiedni kolor. Praktyk dodaje osobie zamawiającej dwie świece i olejek z instrukcją. Cele sporządzania to szczęście, miłość. Por. A. Zwoliński, *Świat voodoo*, dz. cyt., s. 125.

²¹ *Lalki* wykonuje się ze składników naturalnych – drewna, słomy, wosku. Ważnym składnikiem jest element pochodzący bezpośrednio od osoby, której chce się pomóc, lub od ofiary. Takim składnikiem mogą być włosy, paznokcie, części garderoby. Owych elementów używa się do wypchania lalki. Następnie praktyk magii, trzymając wykonaną lalkę, koncentruje się na wypowiedzeniu zaklęcia; mogą one służyć w dobrych lub złych intencjach, np. w sprowadzeniu choroby lub w uzdrowieniu. Por. A. Zwoliński, *Świat voodoo*, dz. cyt., s. 127-128.

²² G. Grand, *Magia voodoo*, dz. cyt., s. 95-96. Por. H. Milton, *Voodoo w praktyce*, dz. cyt., s. 76.

²³ Tamże, s. 11.

²⁴ D. Alvarado, *The Voodoo Hoodoo Spell Book*, dz. cyt., s. 54.

²⁵ Tamże, s. 56.

od zielarzy, niemniej szaman może być zielarzem, ale nie jest to często spotykana praktyka. Doktor potrafi przygotować mikstury z ziół na różne schorzenia. W sztuce zielarskiej hoodoo ważne miejsce zajmuje korzeń dzikiego powoju, nazywany Janem Zdobywcą (*Ipomea jalapa*). Korzeń ma szereg zastosowań i jest często wykorzystywany w medycynie ludowej. Dodatkowo wierzy się, że Jan Zdobywca przynosi szczęście i pomyślność, gdy noszony jest jako amulet. Nazwa korzenia pochodzi od niewolnika, którego czyny zostały zapamiętane. Innym korzeniem przynoszącym szczęście i wykorzystywanym w miksturach jest korzeń orchidei (*radix Orchidis*), nazywany salep²⁶. Kolejnymi, często wykorzystywanymi roślinami są wanilia (*Vanilla communis*), lotos orzechodajny (*Nelembu nucifera*), mirt zwyczajny (*Myrtus communis* L.), fiołek pachnący (*Viola odorata* L.), mandragora lekarska (*Mandragora officinarum* L.). Dodatkowo używane są też przyprawy takie jak cynamon czy muszkatolowiec korzenny (*Myristica fragrans*)²⁷.

Duchowe siły wspomagające hoodooistów nazywane są *loa*. Są to „duchy” pochodzenia afrykańskiego. Hoodoo przyswoiło znaczną część panteonu haitańskiego *vodou* oraz kubańskiej *santerii*. W większości przeważają duchy pochodzące od ludu Joruba²⁸. W Stanach Zjednoczonych *loa* nabrały pewnych cech tamtejszych grup etnicznych²⁹. Podobnie jak w *vodou*, tak i w hoodoo *loa* są utożsamiane z katolickimi świętymi. Niemniej nie są to te same osoby – można powiedzieć, że *loa* przybierają maski świętych katolickich. Istotną cechą w odróżnieniu *loa* od świętych jest fakt, że święci nie są uważani za bóstwa, zaś skierowane do nich modlitwy zawsze mają jakiś cel lub potrzebę. Można powiedzieć, że święci pełnią bardziej integralną rolę w hoodoo, niż same *loa*. W sytuacji, gdy praktyk hoodoo rozumie świętego i jego przeznaczenie – może stworzyć własny rytuał dostosowany do odpowiednich potrzeb³⁰. Jednym z bardziej znanych *loa* jest Legba, który nosi również imiona Echu i Elegua³¹. Również ważnym elementem w nowoorleańskim voodoo są modlitwy, nowenny oraz psalmy wykorzystywane przy obrzędach³².

²⁶ G. Grand, *Magia voodoo*, dz. cyt., s. 36.

²⁷ S.R. Bird, *Sticks, Stones, Roots & Bones*, dz. cyt., s. 151-153.

²⁸ Grupa etniczno-językowa zamieszkująca Afrykę Zachodnią, zwłaszcza Nigerię, Benin i Togo.

²⁹ D. Alvarado, *The Voodoo Hoodoo Spell Book*, dz. cyt., s. 13-14, 16, 20.

³⁰ Tamże, s. 39-40.

³¹ G. Grand, *Magia voodoo*, dz. cyt., s. 7.

³² D. Alvarado, *The Voodoo Hoodoo Spell Book*, dz. cyt., s. 45.

Czy hoodoo jest częścią voodoo? Odpowiedź na te pytanie jest dość prosta i brzmi: nie. Hoodoo wyłoniło się z haitańskiego vodou przybyłego wraz z niewolnikami do USA z Haiti. Z biegiem czasu ewoluowało i zasymilowało różne nurty. Można dostrzec wspólne cechy w hoodoo i vodou, jednak nie jest ono częścią religii kreolskiej.

2. Czy hoodoo jest magią?

Słowo „mag” wywodzi się z języka perskiego i oznacza „naukę”. Według etymologii indoeuropejskiej „magh” oznacza „mieć moc” lub „być zdolnym”. Magia to zespół określonych czynności rytualnych: obrzędy, zaklęcia, inwokacje, które zakładają manipulację nienaukowymi siłami na korzyść człowieka. Magia jest przedmiotem badań takich dziedzin, jak religioznawstwo, etnologia, socjologia, antropologia kultury oraz psychologia³³.

W czasach starożytnych magia i religia były ze sobą ściśle związane. Potwierdzają to kultury starożytnej Babilonii i Sumeru. Podobnie w starożytnym Egipcie kapłani zajmowali świątynie wspólnie z magami³⁴.

Definicje magii różnią się ze względu na kryterium postrzegania istoty tego zjawiska. Jednak różnorodność form, jakie magia przybiera, sprawia, że określenie jej istoty jest niezwykle trudne. Na ogół rozpatruje się magię ze względu na osobową siłę zawartą w człowieku i praktycyzm³⁵.

E. Tylor uważa, że magia jest czymś zbędnym i ułudnym. Podatnym na magię jest zwłaszcza człowiek niewykształcony i bezkrytyczny³⁶.

Inny klasyk przedmiotu, J.G. Frazer dokonuje analizy magii w dziele *Złota Gałąź*. Na podstawie analizy wierzeń ludów tradycyjnych rozróżnia dwa rodzaje magii: „przenośną” i „homeopatyczną”. Magia homeopatyczna to „czary oparte na prawie podobieństwa”³⁷. Obowiązuje tu zasada: „podobne powoduje podobne – względnie, że skutek podobny jest do przyczyny”³⁸. Praktyk magii może uzyskać upragniony efekt poprzez naśladowanie. Inną nazwą używaną na

³³ P. Jaroszyński, *Magia* [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, Lublin 2005, s. 681-686.

³⁴ J. Sieradzki, *O względności magii i religii*, „Lud”, t. 89, 2005, s. 14.

³⁵ B. Kaczorowski (red.), *Magia. Religie świata. Wierzenia, bogowie i święte księgi*, [w:] *Encyklopedia PWN*, Warszawa 2008, s. 514.

³⁶ J. Sieradzki, *O względności magii i religii*, dz. cyt., s. 22.

³⁷ J.G. Frazer, *Złota gałąź*, tłum. H. Krzeczkowski, Warszawa 1971, s. 42.

³⁸ Tamże.

określenie magii homeopatycznej jest magia „naśladowcza”. Niemniej ta druga nazwa nie jest stosowana przez Frazera, ponieważ można z niej wysnuć wnioski, że istnieje jakiś czynnik naśladowczy w magii przy jednoczesnym zmniejszeniu jej zakresu. Magia przenośna to „czary oparte na prawie kontaktu względnie przenośności”³⁹ i „rzeczy, które kiedyś pozostawały w styczności ze sobą, nadal działają na siebie nawet wtedy, gdy kontakt fizyczny przestał istnieć”⁴⁰. Reasumując, praktyk może dokonać zabiegów magicznych z materialnym przedmiotem, które będą miały wpływ na osobę posiadającą tenże przedmiot. Osoba stosująca magię zakłada, że prawa rządzące światem przyrody nieożywionej można wykorzystać podczas uprawiania magii. W kulturach tradycyjnych człowiek posiada wiedzę jedynie z praktycznego punktu widzenia. Taki człowiek nie dokonuje analizy działania magii, skupia się wyłącznie na efekcie praktycznym⁴¹.

E. Durkheim postuluje, że najpierw była religia i to z niej wywodzi się magia⁴². Inny francuski socjolog M. Mauss wskazuje, że „magię określamy nie za pomocą formy jej obrzędów, a przez warunki, w jakich obrzędy te się odbywają i które oznaczają ich miejsce w całości kształcie nawyków społecznych”⁴³. Obrzęd magiczny określa jako „obrzęd, który nie jest częścią jakiegoś zorganizowanego kultu, obrzęd prywatny, sekretny, tajemny i zbliżający się ku granicy, jaką stanowi obrzęd zakazany”⁴⁴. Mauss sam obrzęd magiczny traktuje jako pewien fakt społeczny występujący wśród danej grupy etnicznej.

K. Dobrowolski proponuje następującą definicję magii: jest to „system praktyk, pociągających wedle przekonania wykonawcy określone skutki, oparty na wierze w fikcyjne związki między dwoma łańcuchami zjawisk. Jako etap poznawczej myśli człowieka magia stanowiła próbę wytłumaczenia otaczającej rzeczywistości i oddziaływania na nią”⁴⁵.

Znany polski antropolog B. Malinowski definiuje magię jako „zespół czysto praktycznych czynności będących środkiem do osią-

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże, s. 43.

⁴² E. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, tłum. A. Zadrożyńska, Warszawa 1990, s. 348.

⁴³ M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, tłum. M. Król i in., Warszawa 1973, s. 21.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ K. Dobrowolski, *Studia nad kulturą naukową w Polsce do schyłku XVI stulecia*, „Nauka Polska”, t. 17, 1933, s. 19.

gnięcia celu"⁴⁶. Badacz zwraca uwagę, że w zakres magii odnosi się do codziennych czynności wykonywanych przez ludzi.

„Gdy socjolog przystępuje do badania magii tam, gdzie dzierży ona najwyższą władzę, gdzie nawet dziś występuje w pełni rozwiniętej formie (...) – ku swemu rozczarowaniu znajduje tylko zupełnie trzeźwą, prozaiczną, a nawet niezręczną sztukę, uprawianą dla czysto praktycznych celów, rządzącą się surowymi i niezbyt głębokimi wierzeniami, realizowaną za pomocą prostej i monotonnej techniki”⁴⁷.

Warto jeszcze wspomnieć definicję magii A. Wiercińskiego:

„magia to zbiór czynności obrzędowych skierowanych ku nadnaturalnej, ożywionej i tajemniczej stronie rzeczywistości, oraz zmierzających, poprzez instrumentalne oddziaływanie na nią, do wymuszenia zajścia pożądanej zmiany w otoczeniu”⁴⁸.

W literaturze przedmiotu można znaleźć jeszcze wiele innych definicji magii; w tym artykule zostały wymienione tylko niektóre, dla zobrazowania problemu.

Jak nazwać osobę, która zajmuje się magią? Ustalenie poprawnej terminologii nasuwa niemałe trudności. Najczęściej używanym słowem jest „czarownik”. Według definicji słownikowej czarownik to: „osoba posługująca się (...) nadzwyczajną mocą magiczną, za pomocą której wywiera ona wpływ na ludzi oraz środowisko naturalne”⁴⁹. Dodatkowo czarownik powinien posiadać charyzmę. Inną stosowaną nazwą jest „czarodziej” lub „czarnoksiężnik”. Jednak słowa te przywołują skojarzenia z bajkami oraz baśniami – np. *Czarnoksiężnik z krainy Oz*. Posługiwanie się słowem „magik” (ang. magician) odnosi się przede wszystkim do iluzjonisty. W literaturze przedmiotu panuje bałagan terminologiczny; używanie nieadekwatnej terminologii jest nagminne. Dodatkowo nie ma terminu, który w pełni oddawałby posługiwanie się lub praktykowanie magii. Występujące terminy posiadają pewne zabarwienie związane z kontekstem kultury i niejednokrotnie wpływają na interpretację fenomenu. Wobec tego w referacie stosuje się określenie „praktyka magii”, ponieważ najbardziej oddaje sens osoby zajmującej się magią.

⁴⁶ B. Malinowski, *Mit, magia, religia*, [w:] A. Paluch (red.), *Mit, magia, religia*, t. 7, Warszawa 1990, s. 424.

⁴⁷ Tamże, s. 424.

⁴⁸ A. Wierciński, *Magia i religia. Szkice z antropologii religii*, Kraków 1994, s. 103.

⁴⁹ B. Kaczorowski (red.), *Magia. Religie świata. Wierzenia, bogowie i święte księgi*, art. cyt., s. 215.

W strukturze magii odnajdziemy następujące elementy: magiczne słowa i formuły, leki, napoje, rytuały. Wypowiadane formuły (w postaci rymowanek lub zaklęć) są obowiązkowe podczas rytuału, zawierają w sobie prośbę lub nakaz osiągnięcia jakiegoś celu, dla którego wykonuje się magiczny rytuał. Podczas wymawiania formuły ważną jest intonacja głosu oraz treść⁵⁰.

Magia rodzi się przede wszystkim z wiary w siły nadnaturalne. Ponadto wiara ta przypisuje znakowi lub symbolowi siłę nadnaturalną. Sam przedmiot magii znajduje się w codziennym życiu człowieka. Jednym z głównych celów magii jest przymuszenie danych sił do wykonania pożytecznego działania na rzecz człowieka. Istota praktyk magicznych sprowadza się nie do zmiany danej sytuacji, a przede wszystkim do wywołania skutków psychologicznych takiej sytuacji – smutku, szczęścia czy zwątpienia⁵¹.

Reasumując, podstawą praktyki magicznej będzie próba reinterpretacji niesprzyjającej sytuacji, a w konsekwencji ukazania źródła problemu. Wskutek tego, niewidzialne, a czasem wyimaginowane zło zostaje spersonifikowane. Same działania magiczne charakteryzują się niezwykłością oraz tajemniczością. Dodatkowo wykorzystywane są różne przedmioty o charakterze magicznym czy magiczna numerologia⁵².

Wiara w siły nadnaturalne odgrywa jedną z istotniejszych ról w magii. Moce nadnaturalne mogą objawiać się w postaci bóstw, symboli czy też jakichś idei. Sama relacja zachodząca pomiędzy praktykiem magii a siłą nadnaturalną ma charakter osobowy. W występującej relacji osobowej uwidacznia się akt łaski, miłości lub zniewagi, a czasem gniewu. Praktyk magii – jako osoba prosząca – angażuje swoje uczucia w dany rytuał i relację przyczynowo-skutkową. Te siły nadnaturalne, pomimo nadanej im personifikacji przez proszącego, są puste lub tytularne. Psychologiczny kontakt jest zainicjowany tylko i wyłącznie ze strony danego praktyka magii – jako tego, który prosi, a czasem ucieka się do formy przymusu⁵³. To człowiek wyznacza „kierunek oddziaływania” magii. Praktyk będzie głównie polegał na własnej mocy nadnaturalnej; gdy jakieś zaklęcie okaże się nieskuteczne – to zwróci się o pomoc do istot duchowych. Aspiracją praktyka magii jest osiągnięcie konkretnego celu, np. uleczenie z choroby, znalezienie miłości czy zdobycie fortuny⁵⁴.

⁵⁰ Tamże, s. 514.

⁵¹ M. Czerwiński, *Magia, mit i fikcja*, Warszawa 1973, s. 42-43.

⁵² A. Wierciński, *Magia i religia*, dz. cyt., s. 103-104.

⁵³ Tamże, s. 47-48.

⁵⁴ B. Malinowski, *Mit, magia, religia*, dz. cyt., s. 440.

Będąc swoistym rodzajem rzeczywistości postrzeganej przez człowieka, magii przypisuje się szereg różnych funkcji. Funkcja *ekspresyjna* i *symboliczna* ma na celu wyrażenie pewnych treści w danym systemie oraz ich ustabilizowanie. Funkcja *celowa* wiąże się z wierzeniami i ma wpływ na ludzi oraz dane środowisko. Można jeszcze wyróżnić funkcję *medyczną*, w której magia ma uzyskać poprawę stanu zdrowia chorego. W tradycji afrykańskiej praktyk magii posiadał też funkcję *polityczną*. Dodatkowo praktycy magii postrzegani byli również jako stróże prawa i kultu w danej społeczności⁵⁵.

Czy hoodoo jest magią? Hoodoo to system, który ciągle się rozwija. Można w nim odnaleźć cechy przynależące do magii. Hoodooista to praktyk magii. To on wykonuje wszelkie magiczne czynności. Rezultat tych czynności zależy od jego wiary i siły osobistej. Wykorzystywanie w czasie rytuałów (w nowoorleańskim voodoo) różnych przedmiotów magicznych, używanie formułek – wskazuje na przynależność do magii. Częstymi zabiegami stosowanymi przez hoodooistów jest rzucanie tzw. „czarów”, czyli posługiwanie się urokami, klątwami. Dodatkowo bardzo popularne w hoodoo jest *jasnowidztwo*, *numerologia* oraz *astrologia*.

3. Czy hoodoo jest religią?

Zacząć należy od ustalenia etymologii słowa „religia”: łac. *religio*, *religere* znaczy być bogobojnym; *relegere* – odczytać, zastanowić się, ponownie przybyć⁵⁶. W zagadnieniach dotyczących religii można odnaleźć dość dużo kontrowersji. Skonsultujmy klasyków przedmiotu.

A. Comte twierdzi, że „religia to najniższy etap rozwoju wiedzy, a więc jest wynikiem umysłowego prostactwa, lęku, zachwyty, jakiego pierwotny człowiek doznał oglądając cuda przyrody. W miarę rozwoju religia przechodzi w metafizykę, a następnie zmienia się w naukę pozytywistyczną”⁵⁷.

I. Kant uważa religię za „całokształt naszych obowiązków pojętych jako nakazy boże”. Można zauważyć tutaj dokonaną przez Kanta redukcję religii do wyłącznie etyki i moralności⁵⁸.

⁵⁵ M. Buchowski, *Magia i rytuał*, Warszawa 1993, s. 50-51.

⁵⁶ Z.J. Zdybicka, *Religia*, [w:] A. Maryniarczyk (red.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, dz. cyt., s. 720.

⁵⁷ Por. www.edukateria.pl/praca/relacjonistyczna-definicja-religii-przyklad-tradycja [dostęp: 6.07.2012].

⁵⁸ Z.J. Zdybicka, *Religia*, art. cyt., s. 726-727.

G. Mensching wskazuje, że „religia to przeżyciowe spotkanie człowieka z tym, co święte, oraz wyrażona w postępowaniu odpowiedź człowieka spowodowana przez to, co święte”⁵⁹.

E. Durkheim utrzymuje, że „religia to system powiązanych ze sobą wierzeń i praktyk, odnoszących się do rzeczy świętych, to znaczy rzeczy wyodrębnionych i zakazanych, wierzeń i praktyk łączących wszystkich wyznawców w jedną wspólnotę moralną zwaną Kościołem”⁶⁰.

W. Piwowarski przedstawia religię jako „system wierzeń, wartości oraz związanych z nimi czynności, podzielanych i spełnianych przez grupę ludzi, które wynikają z rozróżnienia rzeczywistości empirycznej i pozaempirycznej oraz przyporządkowania, co do znaczenia, spraw rzeczywistości empirycznej sprawom rzeczywistości pozaempirycznej”⁶¹.

Religia jest zjawiskiem historycznym o wielkim zróżnicowaniu kulturowym. Jako przedmiot badań jest rozpatrywana z różnych punktów widzenia. Dziedziny takie jak teologia, psychologia czy filozofia religii będą inaczej podchodzić do fenomenu religii. Wielość definicji religii wynika w sposób naturalny z pluralizmu religijnego świecie. W historii ludzkości spotkamy się z różnymi religiami, na podstawie których wyciągamy wnioski, a następnie tworzymy definicje (poznanych religii)⁶².

W religii wyodrębnia się pewne formy. Do form podstawowych religii zalicza się animizm, manizm, totemizm oraz fetysyzm. Inną grupę przedstawiają historyczne formy religii, np. religie świata czy objawione⁶³. Religia to przede wszystkim system wierzeń oraz praktyk. W każdej definicji religii odnajdziemy cechy wspólne dotyczące *sacrum* i *profanum*. Zagadnienie *sacrum* dotyczy sfery świętej lub tego, co sakralne. *Profanum* odnosi się do zagadnień życia świeckiego⁶⁴. W religii obydwie te sfery oddziałują wzajemnie na siebie.

Wspólną cechą religii będzie wiara w boga (monoteizm) lub bóstwa (politeizm). W przypadku politeizmu mamy do czynienia z pewną hierarchią, gdzie na szczycie zasiadać będzie bóstwo najważ-

⁵⁹ G. Mensching, *Geschichte der Religionswissenschaft*, Bonn 1948, s. 18.

⁶⁰ E. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego*, dz. cyt., s. 31.

⁶¹ W. Piwowarski, *Socjologiczna definicja religii*, [w:] tenże (red.), *Socjologia religii*, Kraków 1983, s. 66.

⁶² M. Rusecki, *Istota i geneza religii*, Lublin-Sandomierz, 1997, s. 10.

⁶³ Z. Drozdowicz, *Religia*, [w:] tenże (red.), *Zarys encyklopedyczny religii*, Poznań 1992, s. 279.

⁶⁴ M. Eliade, *Traktat o historii religii*, tłum. J.W. Kowalski, Warszawa 2000, s. 19.

niejsze. Bóg może interweniować w sprawy ludzkie – tak uważali starożytni Grecy i Rzymianie. W wierzeniach afrykańskich bóg jako Istota Najwyższa dokonała stworzenia świata i nie interweniuje już w ziemskie życie, ponieważ ma swoich posłańców⁶⁵. Religia będzie posiadać rozbudowaną teologię definiującą główne prawdy wiary, stworzenie świata i człowieka. Jedną z podstaw wiary będą księgi święte, w których zawarta jest historia danej religii. Wierni dzielą się na wyznawców i kapłanów. Instytucja kapłaństwa stanowi odgórnie określoną hierarchię. Osoby pragnące pełnić posługę kapłańską muszą odbyć odpowiednią formację.

Wspólną cechą religii są też obrzędy liturgiczne. W zależności od religii liturgia będzie się różnić i co do formy, i co do treści. W chrześcijaństwie do podstawowych form kultu publicznego zalicza się modlitwy, nowenny skierowane do boga. Kult to wytworzony zespół świadomych czynności ludzkich, mający na celu oddanie pokłonu bogu lub bóstwom. Stroną obiektywną religii jest doktryna, kult oraz organizacja. Wiara należy do strony subiektywnej⁶⁶.

Kolejną cechą religii – takich jak chrześcijaństwo czy judaizm – jest wiara w duchy, anioły oraz diabły. Rozbudowany jest kult świętych i męczenników. Osoba wyznająca daną religię (czynny wyznawca) bierze udział w liturgii, daje przykład swoim postępowaniem. Wiara jest podstawową jednostką w religii, to swoisty dialog z bogiem. Dodatkowo wyznawcy gromadzą się na wspólnej modlitwie w świątyniach, kościołach, synagogach i innych miejscach kultu.

Inną istotną cechą religii jest wiara w życie pozagrobowe. Wiara w życie po śmierci będzie w każdej religii różnić się między sobą. Człowiek posiada nieśmiertelną duszę, która po śmierci materialnego ciała dalej żyje. Człowiek po śmierci stanie przed sądem i na podstawie grzechów zostanie osądzony. Istnieje wiara w piekło, niebo i czyściec. Istnieje tzw. kodeks moralny – np. biblijny *Dekalog*. Człowiek wierzący zna i rozumie dane przykazania oraz stosuje się do nich w życiu codziennym. Odmiennie od chrześcijaństwa, hinduizm zakłada reinkarnację – dusza kolejno odradza się w różnych wcieleniach.

Czy hoodoo jest religią? Hoodoo nie jest zwartym i koherentnie rozbudowanym systemem religijnym. Nowoorleańskie voodoo posiada kilka cech religii: formuły modlitewne i liturgiczne oraz psalmy zaczerpnięte z Biblii chrześcijan. Ponadto z *vodou* haitańskiego zaczerpnięto wiarę w duchy zwane *loa*. Wiara w te nadnaturalne istoty

⁶⁵ A. Szyjewski, *Religie Czarnej Afryki*, Kraków 2005, s. 53-56.

⁶⁶ Z. Drozdowicz, *Religia*, art. cyt., s. 280-283.

jest jednak zepchnięta na drugi plan. Po za tym doktor hoodoo nie jest kapłanem; nie wyróżnia się też hierarchii osób zajmujących się hoodoo i nie ma ksiąg świętych. „Wiedzę” hoodoo może posiadać każda zainteresowana osoba. Nie jest to doktryna odgórnie uporządkowana, nie istnieje też określony systemu jej nauczania. Rolę nauczyciela może pełnić tu każdy praktyk hoodoo. Od ucznia nie wymaga się wielu lat formacji; naukę hoodoo można traktować jako hobby.

Zakończenie

Nowoorleańskie voodoo nabiera ostatnio coraz większego medialnego rozgłosu. Uwidacznia to potrzebę duchowości ludzi. W dzisiejszych czasach osoba religijna często nie przywiązuje wielkiej wagi do dogmatów wiary. Zdarza się, że katolicy nie znają teologii swojej religii i nie wykazują zainteresowania doktryną wyznawanej wiary. Ludzie poszukują coraz częściej duchowości w formach odbiegających od przyjętych standardów; odrzucają znane formy i treści na rzecz tych nieznanymi, tajemniczymi i niezwykłymi. Magia staje się dla wielu egzotycznym wyzwaniem.

Powyższe rozważania pozwoliły określić, że hoodoo jest rozbudowanym systemem magicznym, w którym znaczącą rolę odgrywa osoba doktora – „specjalisty od korzeni”. W języku polskim nie odnajdziemy słowa, które charakteryzowałoby hoodooistę. Terminologia pochodzenia angielskiego, tj. „doktor od korzeni”, nie przyjmuje się w literaturze naukowej, ponieważ zawęża ona rozumienie hoodoo do systemu odnoszącego się wyłącznie do zielarstwa.

Hoodoo tworzą zapożyczenia form i treści z różnych religii. Wśród nich wyróżnić trzeba teksty biblijne (przede wszystkim Psalmi), które doktor wykorzystuje sprawując rytuały i wypowiadając zaklęcia. Zapożyczenia te, wplecione w system praktyk hoodoo, używane są jako środek do celu bez pogłębionej nad nimi refleksji. Wiara w *loa* czy świętych ma charakter „pomocniczy” – gdy zaklęcia praktyka okażą się nieskuteczne. Wiara hoodoo nie jest bezinteresowna.

Hoodoo jest zatem nową formą duchowości, która pozwala człowiekowi wierzyć, że jego życie zależne jest od skuteczności wróżb czy kłąt. Człowiek podporządkowuje się praktykom hoodooisty, który za pomocą numerologii czy wróżbiarstwa udziela odpowiedzi na nurtujące pytania egzystencjalne, wyznacza sens i drogę życiową każdemu poszukującemu. Relację „uczeń-mistrz” charakteryzuje tu bezkrytyczne, ślepe zaufanie.

~ • ~

EWELINA MARTA MĄCZKA
Hoodoo - między magią a religią

Streszczenie

W dzisiejszym świecie człowiek żyje szybko, nie oglądając się za siebie oraz nie planując przyszłości, a religijność często spychana jest na drugi plan. Wiara, religia nie są atrakcyjne dla współczesnego człowieka, ponieważ wiążą się z pewnymi ograniczeniami tj. przestrzeganiem nakazów i zakazów. Podczas gdy religia wychodzi z dzisiejszego kanonu mody, młodzi ludzie coraz bardziej fascynują się magią lub wróżbiarstwem.

Artykuł wprowadza czytelnika w nową formę religijności jaką jest *hoodoo*. Największym zainteresowaniem – w USA i w świecie – cieszy się nowoorleańskie hoodoo. System ten reprezentuje bogatą „mieszkankę” różnych elementów zaczerpniętych z wielu religii i ciągle rozwija się. Autorka artykułu podjęła próbę nakreślenia podstawowej metodyki badania hoodoo; usiłowała też odpowiedzieć na pytanie: czy hoodoo należy sytuować po stronie magii czy religii? Zaskakujący jest brak zainteresowania omawianą formą religijności przez teologów.

Słowa kluczowe: magia, hoodoo, Nowy Orlean, wiara, duchowość.

EWELINA MARTA MĄCZKA
Hoodoo - Between Magic and Religion

Abstract

In today's world people live quickly, do not look back, and do not plan the future, whereas religion is often pushed into the background. Faith, religion – are not attractive to modern man, because they involve some limitations such as compliance with the dos and don'ts. While religion is out of the canon's fashion, young people are increasingly fascinated by the magic and divination.

The present article introduces the reader into a new form of religion which is a hoodoo. The greatest interest – in the U.S. and the world – has a New Orleans' hoodoo. This system represents a rich "mixture" of different elements originating from different religions and still growing. The present author has attempted to outline the basic methodology

of the hoodoo study, also tried to answer the question whether hoodoo should be situated on the side of magic or religion? What is surprising is the lack of interest in this form of religiosity among the theologians.

Key words: magic, hoodoo, New Orleans, faith, spirituality.